

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCZYŹNIE  
W LONDYNIE

ZESZYTY NAUKOWE

SERIA TRZECIA, NR 8, 2020

---

EWA LIDIA DANOWSKA

POLSKA AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI, KRAKÓW

JOLANTA CHWASTYK-KOWALCZYK,  
*LONDYŃSKI „NOWY CZAS” NA POCZĄTKU XXI  
WIEKU*, WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU  
JANA KOCHANOWSKIEGO, KIELCE, 2019, 270 S.,  
ISBN 978-83-7133-740-6<sup>1</sup>

„**N**owy Czas” to periodyk wydawany w Londynie, ściśle związany z życiem i aktywnością Polaków zamieszkałych na Wyspach Brytyjskich. Z wielu względów zajmuje szczególne miejsce wśród gazet i czasopism wydawanych w Wielkiej Brytanii, a jego wyjątkowość w rzetelnie udokumentowany sposób przedstawia i udowadnia Jolanta Chwastyk-Kowalczyk.

W okresie II wojny światowej i po jej zakończeniu wielu Polaków znalazło się w Wielkiej Brytanii. W latach powojennych kolejne fale emigracji polityczno-ekonomicznej zasilają szeregi Polonii, nie dziwi więc fakt, że pojawiała się potrzeba tytułów prasowych skierowanych do Polaków. Proces powoływania nowych tytułów, zapoczątkowany jeszcze podczas II wojny światowej, trwa aż po dziś. Niektóre periodyki okazywały się efemerydami, inne przetrwały dłużej na rynku prasowym. Zależnie od założeń poszczególnych redakcji obejmowały

---

<sup>1</sup> Recenzja jest przedrukiem z branżowego czasopisma „Studia Medioznawcze”, 2019, t. 20, nr 3 (78), s. 302–304.

różnorodny zakres zagadnień społeczno-kulturalnych, religijnych, informacyjno-politycznych, naukowych oraz tematów skierowanych do dzieci i młodzieży.

Autorka we wstępie opracowania podała statystykę periodyków wychodzących na Wyspach i przeznaczonych dla polskiego odbiorcy, podkreślając fakt, że te czasopisma były jednym z głównych elementów integrujących Polonię.

Przełomowym wydarzeniem dla rynku mediów polskojęzycznych stało się przystąpienie Polski do Unii Europejskiej w maju 2004 roku. W jego wyniku na Wyspy Brytyjskie przybyła nowa, liczna fala emigrantów ekonomicznych z Polski. Byli to ludzie często z wyższym wykształceniem i znający język angielski, przejawiający aspiracje kulturalne i intelektualne. Powstało wówczas wiele portali internetowych i tytułów prasowych w wersji papierowej oraz *on-line*. Jak przyznała Autorka, polskie media na Wyspach mają ograniczony zasięg oddziaływania, są bowiem skierowane do zamkniętego środowiska, które nie potrafi wyzwolić się z „polskich klimatów”, dlatego można je uznać za przedłużenie polskiego systemu medialnego. Choć w skali brytyjskiej są zjawiskiem marginalnym, to bardzo istotnym w obszarze polskim. Należy zaznaczyć, że w 2016 roku na Wyspach Brytyjskich ukazywało się 358 polskich czasopism wydawanych przez Polaków, redagowanych na bardzo zróżnicowanym poziomie, niekiedy zbyt ambitnym.

Na tle polskich periodyków korzystnie wyróżnia się „Nowy Czas”, którego omówienia i analizy dokonała Jolanta Chwastyk-Kowalczyk. Czasopismo zostało założone w Londynie w 2006 roku. Przez dwa lata ukazywało się jako tygodnik, następnie zostało przekształcone w dwutygodnik, po czym w miesięcznik (z przerwą w okresie od lipca do września 2012 roku z powodu braku funduszy). Jako miesięcznik ukazuje się do tej pory i jest skierowany głównie do inteligencji, zajmując się na łamach przede wszystkim problematyką społeczną, polityczną, naukową i kulturalną.

Autorka w swych badaniach posłużyła się metodą analizy zawartości prasy, zarówno jakościową, jak i ilościową. Treść opracowania została wzbogacona dzięki licznym rozmowom przeprowadzonym z osobami związanymi z tym pismem oraz dzięki korespondencji mailowej z Teresą Bazarnik-Małkiewicz – współwłaścicielką, dziennikarką, a prywatnie żoną redaktora naczelnego.

Opracowanie poświęcone „Nowemu Czasowi” składa się ze wstępu i pięciu rozdziałów. We *Wstępie* czytelnik został zapoznany z rysem historyczno-politycznym i prawnym funkcjonowania Polaków poza krajem po wejściu Polski do Unii Europejskiej.



W rozdziale pierwszym opisano okoliczności powstania pisma oraz podano charakterystykę jego właścicieli i współpracowników. Periodyk stanowi prywatną inicjatywę małżeństwa dr. Grzegorza Małkiewicza i Teresy Bazarnik, przed wyjazdem do Londynu związanych z Krakowem. Autorka przedstawiła sylwetki osób publikujących teksty na łamach „Nowego Czasu”. Omówiła też sposób finansowania pisma, ważniejsze fakty z dziejów jego istnienia, cechy formalno-wydawnicze, jak format, objętość, nakład, dystrybucję i miejsce wydania. Zarysowany został krąg odbiorców, a także akcje społeczno-kulturalne, w które angażuje się redakcja. Rozdział ten zaznajamia z wydarzeniami ważnymi dla pisma, ale również i angielskiej Polonii, odbiorców tego ambitnego tytułu prasowego.

Rozdział drugi, zatytułowany *Publicystyka czasopisma*, przedstawia problematykę podejmowaną w artykułach w kontekście wydarzeń w danym okresie. W odrębnych podrozdziałach zostały przybliżone sylwetki, a także publicystyka i felietony Krystyny Cywińskiej – cenionej dziennikarki związanej z pismem – oraz Grzegorza Małkiewicza, właściciela „Nowego Czasu”, wywodzącego się z tzw. solidarnościowego pokolenia emigrantów. W kolejnych podrozdzia-

łach omówiono kampanie społeczne prowadzone przez redakcję, skierowane do polskiej diaspory w Wielkiej Brytanii, oraz problematykę związaną z historią i działalnością pisma, jak i działalność Ogniska Polskiego w Londynie, Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego oraz Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Została przedstawiona kwestia zajmująca wiele miejsca na łamach „Nowego Czasu”, czyli kontrowersyjna sprzedaż przez oo. marianów muzeum i biblioteki Fowley Court – popularnej polskiej placówki w Londynie nad brzegiem Tamizy.

Prezentacja kultury artystycznej na łaniach „Nowego Czasu” składa się na rozdział trzeci. Ze względu na zainteresowania potencjalnych czytelników ta tematyka z reguły zajmuje niemal połowę danego numeru. Obejmuje omówienie takich dziedzin, jak plastyka, muzyka, teatr, film i fotografia, które są poprzedzone przedstawieniem działalności *public relations* redakcji w budowaniu relacji z czytelnikami. Autorka zwróciła uwagę na inicjatywę integrującą periodyk z odbiorcami pod nazwą ARTeria. To rodzaj salonu kultury wysokiej, gdzie odbywają się spotkania artystów, koncerty, wernisaże, wystawy i wszelkie zachęty do uczestniczenia w życiu kulturalnym. Inicjatywa, zapoczątkowana przez „Nowy Czas”, wpisała się w kalendarz kulturalny Londynu.

Odrębny, obszerny rozdział został poświęcony życiu literackiemu, bowiem adresatem pisma jest inteligencja, z reguły żywo zainteresowana tą sferą życia. Dlatego na łamach czasopisma ukazują się artykuły na temat literatury oraz sylwetki pisarzy polskich i obcych, a także są ogłaszane konkursy i nagrody literackie. Omówiono podejmowane na łamach „Nowego Czasu” zagadnienie działalności Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie i Stowarzyszenia Pisarzy Polskich za Granicą. Autorka zaznaczyła, że w piśmie od początku jego istnienia nie brak recenzji książek czy omówień polecanych publikacji.

Ostatni rozdział nosi tytuł *Kwestie edukacji*. Autorka nie pominęła tego aspektu, bowiem na łamach „Nowego Czasu” zajmowano się również sprawami oświaty i szkolnictwa wyższego, poświęcając im wiele uwagi, chociaż redakcja periodyku nie wyodrębniła oddzielnej rubryki poświęconej tej tematyce. Tutaj można znaleźć informacje o faktach i wydarzeniach z życia polskich placówek oświatowych na Wyspach.

W *Zakończeniu* Autorka opracowania dokonała podsumowania swoich wnikliwych badań. Podkreśliła, że „Nowy Czas” narodził się z potrzeby nawiązania dialogu między pokoleniami polskich emigrantów na Wyspach Brytyjskich. Przypominał nowej fali emigracyjnej dorobek Polaków osiadłych tam po II wojnie światowej; umożliwiał dialog i porozumienie pomiędzy przedstawicielami

obu generacji. Z badań autorki wynika, że spełnił się zamysł założycieli pisma, by stanowiło forum szerokiego wyrażania opinii i postaw. Dowodem tego są przytoczone listy do redakcji zawierające opinie czytelników na temat tego periodyku, który, jak się okazało, spełnia ich oczekiwania oraz zaspokaja potrzeby społeczne i intelektualne. Na koniec Autorka wyraziła obawy związane z brexitem i często ksenofobiczną postawą Brytyjczyków, które mogą wpłynąć na rynek polskich mediów na Wyspach.

Warto zwrócić uwagę na interesującą okładkę książki oraz liczne ilustracje zawarte w *Aneksie*, ukazujące staranną formę graficzną periodyku oraz przykładowe plakaty ARTerii. Bibliografia zawarta na końcu książki budzi szacunek dla badawczej rzetelności oraz skrupulatności Autorki, podającej m.in. wykorzystane źródła archiwalne, opracowania, wspomnienia, literaturę piękną oraz źródła internetowe.

Z opracowaniem Jolanty Chwastyk-Kowalczyk dotyczącym londyńskiego „Nowego Czasu” warto się zapoznać, stanowi bowiem nie tylko rzetelną analizę jakościowo-ilościową tego periodyku, ale też wiele miejsca poświęca ludziom tworzącym to pismo, ich nietuzinkowym losom i dziennikarskiej twórczości. Z zainteresowaniem czyta się tu także o losach pisma na szerokim tle polskiego środowiska oraz codziennego bytowania Polaków na Wyspach, o nastrojach, działaniach, problemach i sukcesach, które znajdowały odbicie na łamach tego periodyku. Żywy styl narracji, umiejętność ukazania różnych kwestii w sposób interesujący i niepozbawiony osobistych ocen i wniosków autorki zachęcają do lektury tego opracowania.